

UZASADNIENIE

Powód Z. K. wniósł o zobowiązanie pozwanego P. K. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności udziału wynoszącego (...) części współwłasności lokalu użytkowego o powierzchni 122 m², położonego w W. przy ul. (...) dla którego to lokalu obecnie prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...)/ Wniósł nadto o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż aktem notarialnym z dnia 15 czerwca 1999 r. darował – razem z nieżyjącą już żoną - pozwanemu – swojemu synowi – P. K. opisaną w pozwie nieruchomości. Następnie, w dniu 26 września 2017 r. złożył przed notariuszem oświadczenie o odwołaniu darowizny, której przedmiotem miała być opisana nieruchomość. Odwołanie zostało wysłane do pozwanego listem poleconym, którego ten nie odebrał. Jako przyczynę odwołania darowizny powód wskazał rażącą niewdzięczność pozwanego, która miałyby polegać na nie wykazywaniu zainteresowania matką w okresie jej choroby, oraz brak zainteresowania ojcem. Powód wskazał również, że wskazał pozwanemu w piśmie z 16 kwietnia 2017 r., że ma on uregulować swoje sprawy względem niego. Pismo to zostało wręczone pozwanemu w święta wielkanocne 2017 r. w obecności synowej, wnuczki i trzech wnuków, a ponadto wysłane pocztą. Przesyłki nie podjęto. Wraz ze zwrotem pisma, w maju 2017 roku powód dowiedział się o rażącej niewdzięczności syna (pozew – k. 1-3).

W dniu 22 maja 2018 r. w sprawie został wydany wyrok zaoczny uwzględniający powództwo w całości (wyrok zaoczny – k. 25).

Od powyższego wyroku pozwany P. K. wniósł sprzeciw, wnosząc o jego uchylenie, oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu zaprzeczył twierdzeniom powoda mającym uzasadniać złożenie przez niego oświadczenia o odwołaniu darowizny oraz zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli przenoszącego własność przedmiotu darowizny (sprzeciw – k. 34-35).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 czerwca 1999 r. Z. K. razem z żoną I. K. darowali swojemu synowi P. K. udział wynoszący (...) części współwłasności lokalu użytkowego, o powierzchni 122 m⁽²⁾, położonego w W. przy ul. (...), dla którego to lokalu Sąd Rejonowy dla W. M. w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...)

(bezsporne, a nadto: umowa darowizny – k. 7-8, odpis księgi wieczystej – k. 6 – 6v)

Relacje między Z. K. a P. K. układały się poprawnie, aż do chwili gdy u P. K. ok. 2015 r. rozwinął się alkoholizm, co zbiegło się w czasie z zachorowaniem na A. I. K., żony Z. K. i matki P. K.. P. K. nie zajmował się matką w czasie jej choroby, odwiedzał rodziców sporadycznie i na krótko. Miał pretensje do ojca, że oddał matkę do zakładu opiekuńczo-leczniczego. Ojciec miał zaś pretensje do syna, że ten nie pomaga mu w opiece nad chorą matką, wymagającą nieraz m.in. wielokrotnego wstawania do niej w nocy.

(dowód: zeznania J. K. – k. 79-80, zeznania powoda – k. 161v - 162).

22 czerwca 2016 roku zmarła I. K.. Jej jedynym spadkobiercą jest Z. K.. P. K. nie uczestniczył w jej pogrzebie

(okoliczności bezsporne, a nadto zeznania J. K. – k. 79 – 80, zeznania powoda – k. 161v - 162).

W latach 2014-2016 r. Z. K. opłacił za syna podatek od nieruchomości oraz opłatę za użytkowanie wieczyste w związku z udziałem w darowanej nieruchomości, w łącznej kwocie 12 873,91 zł

(dowód: rachunki z odrębnymi notatkami – k. 12, zeznania świadka J. K. – k. 79v, zeznania powoda – k. 161v-162).

16 kwietnia 2017 r. Z. K. wystosował do P. K. pismo, wymieniając w nim warunki, które ten musi spełnić, by ojciec nie podjął kroków prawnych. Wśród nich wymieniono m. in. całkowite zaprzestanie picia alkoholu, opłacanie na bieżąco należności za czynsz, opłacanie odpowiednich podatków. Pismo zostało wysłane P. K. pocztą, wobec jego nieobecności podczas Ś. Wielkanocnych, lecz nie zostało przez niego odebrane.

(okoliczność bezsporna, a nadto: pismo z 16.04.2017 – k. 13, zeznania świadka J. K. – k. 79v zeznania powoda – k. 161v - 162),

W dniu 26 września 2017 r. Z. K. oświadczył przed notariuszem T. M., co zostało zaprotokołowane w akcie notarialnym nr Rep A (...), że odwołuje darowiznę ustanowioną aktem notarialnym z dnia 15 czerwca 1999 r., Rep. A nr (...)z powodu rażącej niewdzięczności jego syna, P. K., która objawia się tym, że obdarowany nie wykazuje zainteresowania ojcem ani nie wykazywał zainteresowania matką, w tym również w okresie jej choroby, a także pomimo próśb nie zwrócił w wyznaczonym terminie odpowiedniej części opłat poniesionych przez Darczyńców na przedmiot darowizny, to jest opłat rocznych za użytkowanie wieczyste oraz podatków

(dowód: akt notarialny – k. 9)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, których wiarygodność w zasadzie nie była kwestionowana przez strony, a także w oparciu o zeznania świadków i zeznania stron. Sąd dokonywał ustaleń faktycznych także w oparciu o informacje wynikające z prywatnych dokumentów takich jak notatki powoda dotyczących niezapłaconego podatku od nieruchomości i opłaty za użytkowanie wieczyste, gdyż strona pozwana nie odniosła się do tych dokumentów, a nadto informacje z nich wynikające były zbieżne z zeznaniami świadka J. K..

Zeznania J. K. (k. 79-80), byłej żony pozwanego, Sąd uznał za wiarygodne, gdyż korespondowały one z pozostałymi dowodami, oraz były logiczne i wewnętrznie spójnie. Pomimo koligacji rodzinnych z oboma stronami postępowania świadek starała się zeznawać obiektywnie i w ocenie Sądu niestronniczo.

Sąd pisemne zeznania świadków D. A. (k. 133) i H. R. (k. 138) ocenił jako wiarygodne, ale jako zbyt lakoniczne i ogólne okazały się nieprzydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy. W szczególności świadkowie nie znali przyczyn konfliktu między stronami.

Świadkowie A. K. (k. 134) i R. K. (k. 142) odmówili złożenia zeznań z uwagi na pokrewieństwo ze stronami.

W toku postępowania Sąd postanowił dopuścić dowód z zeznań stron z ograniczeniem go do przesłuchania powoda, z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo pozwanego na rozprawie. Podkreślić należy, że pozwany dwukrotnie wzywany do osobistego stawiennictwa, ewentualnie do uczestniczenia w rozprawie w formie wideokonferencji, nie stawiał się na wezwanie Sądu, nie przedłożył także zwolnienia lekarskiego wystawionego przez lekarza sądowego (art. 214¹ § 1 k.p.c.).

Zeznania powoda Sąd uznał za wiarygodne, jako że pozostawały zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że wydając wyrok zaoczny uwzględniający powództwo w całości Sąd przyjął za prawdziwe twierdzenia powoda (art. 339 § 2 k.p.c.), uznając że przy pewnym ich uszczegółowieniu i rozwinięciu, nie jest wykluczone że ziścić mogły się przesłanki materialnoprawne dla uwzględnienia powództwa. Przeprowadzone postępowanie dowodowe zweryfikowało jednakże negatywnie to założenie.

Jakkolwiek w niniejszej sprawie powód złożył już w dniu 26 września 2017 r. przed notariuszem oświadczenie o odwołaniu darowizny i obecnie domaga się jedynie wydania na podstawie art. 64 k.c. orzeczenia zastępującego stosowne oświadczenie woli pozwanego, przenoszącego własność przedmiotu darowizny na powódkę, to nie ulega wątpliwości, że w pierwszym rzędzie zadaniem Sądu było zbadanie skuteczności przedmiotowego oświadczenia. Innymi słowy konieczne jest stwierdzenie czy w przedmiotowej sprawie istniały przesłanki do odwołania darowizny i czy tym samym złożone przez powoda oświadczenie wywołało skutki materialnoprawne w postaci odwołania darowizny.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Zachowanie obdarowanego musi dotyczyć zasadniczo bezpośrednio darczyńcy. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także zachowania wysoce nieprzyjemne, kierowane do osoby bliskiej darczyńcy, z tym jednakże zastrzeżeniem, że obdarowany, kierując swoje zachowanie wobec osoby bliskiej, zamierza oddziaływać bezpośrednio na darczyńcę (wyrok SN z 26 lipca 2000 r., I CKN 919/98, LEX nr 50820). Przepis art. 898 § 1 k.c. nie rozstrzyga, co kryje się pod pojęciem "rażąca niewdzięczność", uzasadniająca odwołanie darowizny. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Przykładami czynów o rażącej niewdzięczności są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (Komentarz do art. 898 Kodeksu Cywilnego aut. Z. Gawlika opubl. w Lex). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok SA w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35). W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (wyrok SA w Warszawie z 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05, R. 2005, nr 11, s. 156). Kwalifikację taką uzasadnia również wyrządzenie krzywdy czy przykrości, postępowanie w sposób niezamierzony w uniesieniu czy rozdrażnieniu. Nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (wyrok SN z 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781).

Z kolei przepis art. 899 k.c. precyzuje, iż darowizna nie może być odwołana z powodu niewdzięczności, jeżeli darczyńca obdarowanemu przebaczył. Jeżeli w chwili przebaczenia darczyńca nie miał zdolności do czynności prawnych, przebaczenie jest skuteczne, gdy nastąpiło z dostatecznym rozeznaniem (§ 1). Spadkobiercy darczyńcy mogą odwołać darowiznę z powodu niewdzięczności tylko wtedy, gdy darczyńca w chwili śmierci był uprawniony do odwołania albo gdy obdarowany umyślnie pozbawił darczyńcę życia lub umyślnie wywołał rozstrój zdrowia, którego skutkiem była śmierć darczyńcy (§ 2). Darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego (§ 3).

Powód podał jako przyczynę odwołania darowizny to, że obdarowany nie wykazuje zainteresowania ojcem ani nie wykazywał zainteresowania matką, w tym również w okresie jej choroby, a także pomimo próśb nie zwrócił w wyznaczonym terminie odpowiedniej części opłat poniesionych przez darczyńców na przedmiot darowizny, to jest opłat rocznych za użytkowanie wieczyste oraz podatków.

W przedmiotowej sprawie ustalony stan faktyczny nie daje podstaw do stwierdzenia by pozwany dopuścił się względem powoda rażącej niewdzięczności. Osłabienie wzajemnych kontaktów nie może być poczytane za takie działanie w szczególności gdy było ono wywołane czynnikami zewnętrznymi – chorobą alkoholową pozwanego oraz konfliktem rodzinnym. Zerwanie kontaktów dziecka z rodzicami może być w określonych okolicznościach poczytywane jako zachowanie naganne, ale zgodnie z powszechnym stanowiskiem orzeczniczym „rażąca niewdzięczność” musi cechować się znacznym natężeniem złej woli. Co prawda pozwany nie interesował się dostatecznie stanem zdrowia swojej matki w okresie jej choroby i właściwie nie utrzymywał ze swoimi rodzicami kontaktów, co trwa nadal w stosunku do ojca, jednakże takiej postawy nie sposób uznać za na tyle naganną, że kwalifikującą się do kategorii nacechowanych szczególnie złą wolą, krzywdzących darczyńcę. Zachowanie obdarowanego, aby mogło być uznane za rażąco niewdzięczne musi cechować się znacznym nasileniem złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy nie można zasadnie mówić o tym, że powód został przez pozwanego opuszczony w potrzebie. Sam wskazywany w oświadczeniu o odwołaniu darowizny, brak zainteresowania ojcem nie może być równoważny z niewdzięcznością, a już na pewno nie z rażąco niewdzięcznością. Za niewdzięczność mógłby być natomiast poczytywany brak pomocy matce w chorobie oraz brak pomocy ojcu w sprawowaniu opieki nad matką w chorobie. Niemniej, w okolicznościach analizowanej sprawy przyczyną takiego stanu rzecz nie była zła wola pozwanego nakierowana przeciwko rodzicom, lecz jego choroba alkoholowa. Co jednak najważniejsze, zdaniem Sadu, po pierwsze nie można samej tej okoliczności osadzonej w ustaleniach faktycznych sprawy niniejszej uznać za przejaw rażącej niewdzięczności, a po drugie, okoliczności te nie mogły być brane pod uwagę z uwagi na datę złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, o czym dalej.

Również kwestia nieopłacania przez powoda odpowiednich podatków i opłat związanych z darowaną nieruchomością nie mogła zostać uznana przez Sąd za przykład rażącej niewdzięczności. Obdarowany może rozporządzać swoją darowizną jak chce, w tym także obciążać ją i zadłużać. Powód nie był zobligowany do płacenia danin publicznych zamiast pozwanego, a przynajmniej nie wyjaśniono w sprawie okoliczności faktycznych w jakich doszło do opłacenia tych należności (tj. czy podmioty publiczne skierowały żądania zapłaty do niego jako współwłaściciela nieruchomości, czy też dokonał płatności kierując się jedynie wewnętrznym poczuciem obowiązku i odpowiedzialności). Jednakże nawet w tej sytuacji nie można powiedzieć o istnieniu rażącej niewdzięczności w przypadku braku zwrotu tych kwot przez pozwanego na rzecz powoda. W takiej sytuacji powód, z uwagi na powstanie po jego stronie odpowiedniego roszczenia, może dochodzić od pozwanego zapłaty tych kwot, jednakże nie przesądza to o rażącej niewdzięczności.

Konkludując, powód nie wykazał, do czego obligowała go treść art. 6 k.c., aby zachowanie pozwanego wobec niego cechowało się rażąco niewdzięcznością, co uzasadniałoby skuteczne odwołanie darowizny udziału w przedmiotowej nieruchomości. Nie udowodnił, aby zaistniały takie zdarzenia, które uznać można byłoby za skierowane przeciwko powodowi ze szczególnym nasileniem złej woli, z bezpośrednim zamiarem wyrządzenia mu krzywdy lub bezprawnego pozbawienia go mienia, bądź praw.

Jednocześnie zauważyć należy, że nawet w przypadku uznania, że powyższe okoliczności mogłyby potencjalnie stanowić wystarczającą podstawę do odwołania darowizny, powództwo nie mogłoby zostać uwzględnione, z uwagi na termin zakreślony w art. 899 § 3 k.c., stanowiący iż darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało złożone dnia 26 września 2017 roku. Zadaniem powoda było więc wykazanie, że zachowania mogące być uznane za rażąco niewdzięczność miały miejsce najdawniej 26 września 2016 roku. Zarzut braku pomocy w opiece nad żoną powoda nie mógł być więc tu brany pod uwagę, skoro ta zmarła 22 czerwca 2016 roku. Także zaległości w płatnościach miały miejsce w latach 2014 – 2016, a więc dawniej niż rok przed złożeniem oświadczenia. Niewątpliwie okoliczności te musiały być znane powodowi dawniej niż 1 rok przed złożeniem przedmiotowego oświadczenia. Samo więc wystosowanie w kwietniu 2017 roku pisma, wymieniającego zarzuty powoda wobec pozwanego, mającego stanowić swoiste ultimatum dla pozwanego, nie może w ocenie Sądu być związane z datą dowiedzenia się przez powoda o rażącej niewdzięczności i statuować początku biegu rocznego terminu do złożenia oświadczenia o odwołaniu

darowizny. Sam powód zeznał przy tym, że zwracał się wielokrotnie wcześniej do pozwanego o pomoc w opiece nad żoną oraz o opłacenie należności publicznoprawnych, bezskutecznie.

Kolejno, na przeszkodzie dla uwzględnienia powództwa stała także okoliczność, że darowiznę na rzecz syna powód dokonał wraz z żoną I. K.. Ta zaś zmarła 22 czerwca 2016 roku. Jak wyjaśnił przy tym w tej kwestii Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 1969 r. w sprawie o sygn. akt I CR 458/69 jeżeli małżonkowie dokonali darowizny nieruchomości objętej ich wspólnością ustawową, to w razie śmierci jednego z nich późniejsze odwołanie tej darowizny przez pozostałego przy życiu małżonka dotyczyć może tylko jego udziału w darowanej nieruchomości. Powód nie był więc, co do zasady uprawniony do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny w stosunku do jej udziału w darowiznie. Mógł złożyć więc takie oświadczenie jedynie jako spadkobierca darczyńcy. Jak stanowi zaś cytowany już wyżej art. 889 § 2 k.c. oświadczenie takie mógł złożyć tylko wtedy, gdy darczyńca w chwili śmierci był uprawniony do jej odwołania. Zatem powód musiałby wykazać, że w chwili śmierci I. K., zachodziły przesłanki do uznania, że pozwany P. K. wykazał się rażącą niewdzięcznością wobec niej, tak że ona była wówczas uprawniona do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny. Kolejno zaś musiałby złożyć, jako spadkobierca swojej żony, oświadczenie o odwołaniu darowizny w okresie roku od kiedy dowiedział się o tej rażącej niewdzięczności wobec spadkodawczyni (art. 889 § 3 k.c.). Tymczasem powód niewątpliwie wiedział o tym że pozwany nie pomaga w opiece nad I. K. w chwili kiedy miało to miejsce, a zatem możliwość odwołania darowizny wobec udziału darowanego przez I. K., upłynęła powodowi dnia 22 czerwca 2017 roku. Oświadczenie zostało zaś złożone dopiero we wrześniu 2017 roku.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 347 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c.), obciążając nimi w całości stronę przegrywającą spór - powoda. Na wysokość zasądzonych kosztów (3 617 zł) składała się kwota 3 600 zł tytułem wynagrodzenia ustanowionego w sprawie pełnomocnika będącego adwokatem (§ 2 ust 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Postanowieniem z 17 lipca 2020 r. Sąd przyznał świadkowi J. K. kwotę 8,80 zł tytułem zwrotu kosztów podróży związanych ze stawiennictwem w tutejszym Sądzie w dniu 29 listopada 2019 r. i polecił wypłacić je tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla W. M.w W.. W związku z przegraniem przez powoda procesu także i tę kwotę należało pobrać od niego (art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 1 u.k.s.c.).

Z/ (...).